

Sygn. akt: XI Ns 3004/15

## POSTANOWIENIE

### *Częściowe*

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Beata Śmigielska
-----------------	----------------------

Protokolant:	st. sekr. sądowy Hanna Olkiewicz
--------------	----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 r. w Toruniu na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S.

z udziałem D. P. (1), G. W., H. S., B. M. (1), J. A., A. M. i E. P.

o stwierdzenie nabycia spadku po C. P.

w przedmiocie wniosków H. S., D. P. (1), G. W., B. M. (2), J. A., A. M. i E. P. o zatwierdzenie przez Sąd uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku

postanawia:

I oddalić wniosek H. S. o zatwierdzenie przez Sąd uchylenia się przez nią od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. P.,

II zatwierdzić uchylenie się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. P. przez D. P. (1), G. W., B. M. (2), J. A., A. M. i E. P.,

Sygn. akt. XI Ns 3004/15

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z 10 lutego 2014 roku (...) sp. z o. o. z siedzibą w S., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o stwierdzenie, że spadek po zmarłym w dniu 3 sierpnia 2012 roku C. P., zamieszkałym ostatnio w L. na podstawie ustawy nabyły dzieci: H. S., G. W. i D. P. (1). W uzasadnieniu wskazała, że posiada wierzycelność wobec spadkodawcy wynikającą z tytułu wykonawczego wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 3 listopada 2011 r. pod sygn. VI NC-E 757756/11.

W odpowiedzi na wniosek (k. 39) uczestniczka G. W., działająca przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o przywrócenie terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku i przyjęcia oświadczenia o odrzuceniu spadku, wskazując, że niezłożenie przez nią jakiegokolwiek oświadczenia było błędem dotyczącym składu masy spadkowej.

Wnioskodawca zdecydowanie sprzeciwił się wnioskowi uczestniczki (k. 43-44), podnosząc, że termin do złożenia oświadczenia spadkowego jest terminem ustawowym i nie podlega przywróceniu. Nadto wskazał, że termin ten dla uczestniczki upłynął w lutym 2013r. Wskazał, że nie może być mowy o błędzie co do przedmiotu spadku. W ocenie wnioskodawcy poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątkowego spadkodawcy nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia / niezłożenia oświadczenia woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli. Wnioskodawca podkreślił, że uczestniczka G. W. nie podjęła żadnych działań mających na celu ustalenie składników masy spadkowej – pomimo że mieszkała w sąsiedztwie spadkodawcy i że poręczycielem umowy zawartej przez spadkodawcę była jej siostra H. S.. Uczestniczka nie dołożyła należytej staranności w ustaleniu, co wchodzi w skład masy spadkowej. Wskazał, że spadkobiercy winni wykazać właściwe zainteresowanie sprawą spadkową, mając na uwadze, że należą do kręgu spadkobierców ustawowych.

W dniu 10 lipca 2014 roku B. M. (1), J. A., A. M., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosły o dopuszczenie ich do udziału w niniejszym postępowaniu i złożyły wniosek tożsamy w treści z wnioskiem uczestniczki G. W. (k. 47-49).

Na rozprawie w dniu 15 lipca 2014 roku (k. 61-63) pełnomocnik uczestników w imieniu wszystkich swoim mandatów sprecyzował wniosek w ten sposób, że wniósł o zatwierdzenie przez Sąd uchylenia od skutków prawnych nie złożenia oświadczenia spadkowego w terminie przez uczestników oraz o przyjęcie od uczestników oświadczeń o odrzuceniu spadku lub przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Wyjaśnił, iż uczestnicy nie posiadali jakiegokolwiek wiedzy o zobowiązaniach finansowych spadkodawcy. Spadkodawca nie posiadał żadnego majątku, nigdy o żadnych zobowiązaniach finansowych nie mówił, posiadał dość wysoką emeryturę, a przez ostatnie lata życia poruszał się na wózku inwalidzkim, dlatego też uczestnicy nie przypuszczali, że spadkodawca ma jakieś zobowiązania finansowe. Uczestnicy dowiedzieli się o zobowiązaniu finansowym wobec wnioskodawcy, kiedy otrzymali odpis wniosku w niniejszej sprawie.

Uczestniczka E. P. na rozprawie w dniu 31 maja 2016r. (k. 143) wniosła o zatwierdzenie przez Sąd jej oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. P., ponieważ nie wiedziała, że jest jakikolwiek spadek.

Sąd ustalił, co następuje:

C. P. zmarł dnia 3 sierpnia 2012 roku w G.. Spadkodawca tylko raz zawierał związek małżeński z H. P., która zmarła w 2010r. Spadkodawca nie pozostawił testamentu. Z małżeństwa urodziło się siedmioro dzieci: H. S., A. M., J. A., B. M. (2), G. W., H. S. oraz S. P., który zmarł w 1986 r. jako kawaler i pozostawił jedno dziecko E. P. ( w zapewnieniu wskazano nieprawidłowe nazwisko (...)). Spadkodawca nie miał dzieci pozamałżeńskich, nikogo nie przysposobił.

(dowód: akt zgonu spadkodawcy k. 4, akt urodzenia k. 53-55, 95, akty małżeństwa k. 5, 29, 58-60, zapewnienie spadkowe J. A. k. 61-62, akt zgonu S. P. k. 80)

H. P. i C. P. mieszkali w domu, który się spalił, wówczas zamieszkali w domu u matki ojca. Nieruchomość, na której stał spalony dom została podzielona na dwie działki, jedną (mniejszą) otrzymała córka spadkodawcy J. A., drugą małżonkowie P. pozostawili sobie. Działki te następnie zostały przejęte przez Skarb Państwa pod budowę autostrady, a właściciele otrzymali odszkodowanie. Małżonkowie P. za otrzymane pieniądze nie kupili żadnego mieszkania, bowiem rozstali się i każde z nich zamieszkało osobno. C. P. zamieszkał z córką J. A., a H. P. zamieszkała w G. wraz z konkubentem i synem D. P. (1) w budynku będącym własnością Gminy. Małżonkowie poczynili pewne niewielkie darowizny na rzecz dzieci: czy to w formie gotówki (H. S., A. M., B. M. (2), G. W.), czy też wsparcia finansowego w organizowaniu przyjęć weselnych (dla J. A., H. S., A. M., B. M. (2)). Przyjęcia weselne D. P. (1) i G. W. finansowała matka H. P., bez udziału spadkodawcy.

Spadkodawca mieszkał u córki J. A. do 1993 roku, następnie przeprowadził się do drugiej córki H. S., u której mieszkał przez okres 13 lat, do swojej śmierci. C. P. nie miał żadnego majątku i oszczędności, posiadał jedynie stare meble i wózek inwalidzki – który po jego śmierci sprzedała H. S. . Utrzymywał się z renty inwalidzkiej w wysokości około 1.600 zł. Spadkodawca nigdy nie mówił nikomu z rodziny, że ma kłopoty finansowe, zaciąga pożyczki i że potrzebuje pomocy, nie nadużywał alkoholu, nie był hazardzistą. W trakcie wspólnego życia z Zoną H. P. jedyne pożyczki przez nich zaciągane dotyczyły konkretnych rzeczy spłacanych na raty. C. P., gdy mieszkał u H. S. wszystkie pieniądze z renty jej oddawał ( pozostawiając sobie około 70 zł). Pieniądze które dawał córce przeznaczone były na jego utrzymanie, ale mogły być także za jego pozwoleniem wydatkowane na zaspokojenie potrzeb dzieci H. S.. Spadkodawca nigdy nie narzekał, że czegoś mu brakuje. Po śmierci C. P. rodzeństwo, w tym także opiekująca się nim córka H. S., spotkało się i ustalili, że ojciec nie pozostawił żadnych długów. Dokumenty spadkodawcy , po jego śmierci , porządkowała H. S..

(dowód: zeznania J. P. k. 143v-144, H. S. k. 144, A. M. k. 144 v, D. P. (2) k. 144 v, B. M. (2) k. 145, G. W. k. 145,-145v, E. P. k. 145v)

Stan zdrowia C. P. od 2010 roku pogarszał się, trudno było się z nim porozumieć, nie poznawał członków rodziny.

(dowód: zeznania A. M. k. 144v, zeznania B. M. (2) k. 145)

W dniu 27 września 2010 roku C. P. zawarł z (...) w G. umowę pożyczki o numerze (...) na kwotę 5.000 zł, osobą poręczającą pożyczkę była jego córka H. S.. W dniu 8 lipca 2011 roku (...) wystąpił do Sądu z pozwem o zapłatę. W dniu 15 września 2011 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał H. S. i C. P. zapłacić (...) kwotę 5.434,24 zł z odsetkami umownymi oraz kwotę 68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W dniu 15 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie I Co 1297/13 nadała przeciwko C. P. i H. S. klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty j.w na rzecz Asekuracji sp. o. o. w S. i zasądził solidarnie kwotę 127 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym, 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(dowód: kopia umowy pożyczki k. 154-155, kopia pozwu o zapłatę k. 156, kopia nakazu zapłaty k. 157, kopia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności na skutek przejścia uprawnień k. 158).

Na rozprawie w dniu 31 maja 2016r. H. S., J. A., G. W., A. M., B. M. (2), E. P., D. P. (1) złożyli oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. P..

(dowód: załącznik do protokołu rozprawy – k. 142)

W dniu 23 listopada 2011 roku (...) w G. złożył do Komornika S. przy Sadzie Rejonowym w Toruniu M. G. wniosek o wszczęcie egzekucji wobec C. P. H. S..

(dowód: akta Km 6455/12 wraz z aktami Km 10578/11)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację zebraną w sprawie, której wiarygodności nie kwestionowali uczestnicy oraz w oparciu o akta sprawy dotyczącej postępowania egzekucyjnego Km 6455/12.

Nadto Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom: J. P. (k. 143v-144) A. M. (k.144 v), D. P. (1) (k. 144 v), B. M. (2) (k. 145), G. W. (k. 145,-145v), E. P. (k. 145v), albowiem były one szczerze i spójne. Uczestnicy ci zgodnie zeznali, że spadkodawca nie skazały się na nic, nie wspierał ich finansowo, ani też nie domagał się takiej pomocy dla siebie. Zgodnie wyjaśnili także, że nic nie wiedzieli o pożyczce zaciągniętej przez ojca, a poręczonej przez siostrę H. S.. O fakcie zadłużenia ojca dowiedzieli się z wniosku w przedmiotowej sprawie. Wskazywali, że ojciec miał stałe źródło utrzymania - rentę w wysokości około 1.600 zł , nie znali jego wydatków, nie rozmawiali z nim o sprawach finansowych. Na rodzinnym spotkaniu po śmierci spadkodawcy rozmawiali o jego ewentualnych długach. Nikt z obecnych ( w tym H. S. ) nie potwierdził istnienia takich długów.

Sąd uznał zeznania H. S. (k. 144) za wiarygodne jedynie w części dotyczącej faktu wspólnego zamieszkiwania z ojcem oraz przekazywania przez niego niemal całej renty na jej ręce celem jego utrzymania i decydowania o sposobie ich wydatkowania. W pozostałej części zeznania H. S. Sąd ocenił jako niewiarygodne. H. S. stanowczo zaprzeczyła by spadkodawca miał długi. Twierdziła, że o długach dowiedziała się z pisma z Sądu. Podkreślić należy, że z dokumentów złożonych do sprawy przez wnioskodawcę jednoznacznie wynika, że uczestniczka wiedziała o zaciągniętej przez ojca pożyczce w (...) w G., bowiem była osobą ją poręczającą. Co więcej – od listopada 2011 roku toczyło się wobec C. P. i H. S. postępowanie egzekucyjne z wniosku tego wierzyciela, początkowo pod sygnaturą Km 10578/11, następnie Km 6455/12, w którego toku H. S. odbierała korespondencję adresowaną do niej, jak i do C. P.. Twierdząc więc, że nie wiedziała o długach, mówiła nieprawdę. Należy więc przypuszczać, iż o tych długach nie powiedziała swojemu rodzeństwu.

Zgodnie z art. 1019 § 2 kc spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. W literaturze i orzecznictwie wielokrotnie podejmowano próby wyjaśnienia istoty błędu na tle powołane przepisy oraz okoliczności, które taki błąd mogą usprawiedliwiać, a w konsekwencji stanowić podstawę do skutecznego uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku.

W niniejszej sprawie rozważania można w zasadzie ograniczyć do kwestii oceny błędu, polegającego na niewiedzy o wielkości długów spadkowych. W postanowieniu z 29 listopada 2012 r. w sprawie II CSK 172/12 Sąd Najwyższy wywiódł, że poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo-skutkowa. Wobec tego za błąd istotny spadkobiercy uznać należy brak wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku.

Jednocześnie w powołanym wyżej judykacie Sąd Najwyższy wskazuje, iż stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu.

Można dostrzec również w orzecznictwie pewne złagodzenie wyżej zaprezentowanego poglądu, które sprowadza się do przyjęcia, iż nieznanomość składu spadku przez spadkobiercę może stanowić błąd istotny uzasadniający uchylenie się od skutków prawnych złożenia lub niezłożenia oświadczenia woli w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku, gdy nie był w stanie okoliczności tej ustalić, mimo podjętych starań leżących w granicach jego realnych możliwości lub nie miał racjonalnych podstaw do zakładania, że spadek obejmuje znacznie długi (zob. Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 20 listopada 2013 r. w sprawie VIII Ca 360/13, Lex nr 1720663).

Warto również zwrócić uwagę na kolejne orzeczenie Sądu Okręgowego w Toruniu z 4 listopada 2015 r. w sprawie VIII Ca 447/15, w którym sąd wskazał, że wprawdzie nieznanomość przedmiotu spadku nie może być uznana za błąd istotny, jeżeli jest wynikiem niedołożenia należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Należy jednak brać pod uwagę błąd istotny, a więc tylko taki brak wiedzy o stanie spadku, który zaistniał mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Ocena należytej staranności musi uwzględniać okoliczności konkretnej sprawy.

Przedkładając powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że fakt niezłożenia przez H. S. oświadczenia o odrzuceniu spadku nie był wynikiem błędu co do istnienia długów spadkowych. Przeczą temu w sposób niezbity dokumenty zgromadzone w sprawie, potwierdzające fakt zawarcia przez spadkodawcę umowy pożyczki, poręczenie jej spłaty przez tę uczestniczkę, prowadzenie postępowania egzekucyjnego zarówno wobec niej

samej jak i spadkodawcy. Zeznania uczestniczki w tym zakresie są niewiarygodne. W ocenie Sądu zasłanianie się przez uczestniczkę niepamięcią (k. 145) stanowi swoistego rodzaju wybieg, który w założeniu miałyby skutkować nieponoszeniem przez nią odpowiedzialności za zobowiązania zaciągnięte przez spadkodawcę. Uczestniczka zdaje się zapominać, że pod treścią przedmiotowej umowy pożyczki złożyła swój podpis jako osoba poręczająca.

W ocenie Sądu w okolicznościach sprawy, brak było podstaw do przyjęcia, że pod wpływem błędu H. S. nie złożyła oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. P. i że z tej przyczyny na zasadzie (...)§2 kc może ona uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu z art. 1015§ 1 kc.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekła jak w punkcie I sentencji.

Równocześnie Sąd doszedł do przekonania, że fakt niezłożenia przez J. A., G. W., A. M., B. M. (2), D. P. (1) i E. P. oświadczeń o odrzuceniu spadku był wynikiem błędu co do istnienia długów spadkowych. Był to nadto błąd istotny, albowiem, gdyby uczestnicy wiedzieli o zadłużeniu wynikającym z umowy pożyczki, złożyliby oświadczenia o odrzuceniu spadku.

W pierwszej kolejności Sąd wziął pod uwagę relacje natury rodzinnej i osobistej, które łączyły uczestników z spadkodawcą. Wskazani wyżej uczestnicy utrzymywali z ojcem kontakt sporadyczny, najczęściej w związku z jakimś świętem lub uroczystością rodzinną. Uczestnicy nie rozmawiali z ojcem o jego sytuacji materialnej wiedzieli, że ma stałe źródło dochodu - rentę, a jego potrzeby nie są wielkie, zaś z uwagi na trudności związane z poruszaniem się (był inwalidą poruszającym się na wózku inwalidzkim) w rzeczywistości ograniczone zostały do zaspokajania bieżących potrzeb dnia codziennego. Spadkodawca sam też nie opowiadał o swojej sytuacji materialnej, nie skarżył się, że czegoś mu brakuje, nie mieli zatem w tych okolicznościach powodu przypuszczać, że ojciec zawarł umowę pożyczki.

W ocenie Sądu zatem wskazani uczestnicy mieli prawo przypuszczać, że skoro w rozmowie z ojcem nie było mowy o pożyczce, to w rzeczywistości na spadku nie ciąży żadne długi. A zatem nie było też żadnych przesłanek ku temu by podejmować jakiegokolwiek działania zmierzające do ustalenia ewentualnych, czysto hipotetycznych obciążeń poczynionych przez C. P.. Uczestnicy przyznali, że takich działań nie podejmowali. Jak już wyżej wskazywano uwarunkowanie to nie przesądza jednoznacznie, że uczestnicy: J. P., A. M., D. P. (1), B. M. (2), G. W., E. P. nie dołożyli należytej staranności w celu ustaleniu masy spadkowej. Istnieją bowiem pewne okoliczności, które mogą usprawiedliwiać przekonanie spadkobierców że długi po prostu nie istnieją. Z taką sytuacją mamy do czynienia również w niniejszej sprawie. Po śmierci spadkodawcy rodzeństwo spotkało się i w rozmowach ustaliło, że ojciec nie pozostawił po sobie żadnych długów. H. S. uczestnicząca w spotkaniu nie ujawniła wobec swojego rodzeństwa ani faktu zawarcia przez niego a poręczonej przez nią umowy pożyczki 5.000 zł w (...) w G., ani faktu, że toczy się wobec nich postępowanie egzekucyjne na podstawie tytułu wykonawczego obejmującego tę należność. Z pola widzenia Sądu nie może umknąć również fakt, że to właśnie H. S. porządkowała po śmierci ojca jego dokumenty osobiste, których na pewno przez okres ponad 13 lat wspólnego zamieszkiwania stopniowo przybywało. Pozostałe rodzeństwo o fakcie istnienia takiej dokumentacji nie widziało.

W okolicznościach sprawy trudno było także wymagać, aby uczestnicy: J. P., A. M., D. P. (1), B. M. (2), G. W., E. P. podejmowali jeszcze jakieś dodatkowe czynności. Zwłaszcza, że w sposób obiektywny nie byli w stanie zweryfikować, czy ojciec zawierał jakieś umowy. Nie dysponując orzeczeniem o stwierdzeniu nabycia spadku ani aktem poświadczenia dziedziczenia nie mieli realnych możliwości uzyskania takich informacji.

Mając na uwadze wszystkie wyżej zaprezentowane okoliczności, Sąd na podstawie art. 1019 § 2 i 3 kc, zatwierdził oświadczenia uczestników D. P. (1), G. W., B. M. (2), J. A., A. M. i E. P. o uchylenie się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po C. P..

W niniejszej sprawie Sąd wydał postanowienie częściowe – na podstawie art. 317 kpc w zw. z art. 13§ 2 kpc – w części dotyczącej wniosków uczestników o zatwierdzenie przez Sąd uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia przez

nich w terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku po C. P.. Po uprawomocnieniu się tego postanowienia Sad podejmie dalsze czynności w celu wydania postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po C. P..